Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO ŁUBAWSKIE, SOBOTA, DNIA 26 CZERWCA 1937. — N — Nr. 73

„Farbowane li y“.

W ostatnią niedzielę odbył się we Warszawie **kongres „Młodej Wsi“**. Jestto **organizacja młodzieży sanacyjnej**. Jak wiadomo, w łonie tej organizacji panował w znacznej mierze **skrajny radykalizm** społeczny i **wrogi** stosunek do **religii**. Uwydatniał on się i w odnośnych pismach i w rozmaitych enuncjacjach przywódców tejże młodzieży jako też i w licznych występach publicznych samej młodzieży. Na niedzielnym zjeździe atoli czy kongresie, na którym znaleźli się wysocy dygnitarze rządowi z premierem Składkowskim i ministrami gen. Kasprzyckim, Poniatowskim, Kościałkowskimi Grabowskim oraz na który przybył też marsz. Rydz-Smigły, wygłaszając przemówienie, uchwalono **deklarację** ideową Związku „Młodej Wsi“, która m. in. opiewa, że co „do **religii odnosimy się z najwyższą czcią. Uznajemy ją za największą wartość wewnętrzną człowieka, dającą mu siłę i ostoję moralną w przeciwnościach życiowych.** Uważamy religię za czynnik twórczy w życiu narodu, dający cywilizacji wyższą treść duchową i trwałe podstawy rozwoju. Dobro życia religijnego jak i politycznego wymaga, **aby związki wyznaniowego nie mieszały się do politycznego organizowania społeczeństwa**“.

Podpada przy tej deklaracji, że mówi się tylko ogólnie o religii, a nie o religii chrześcijańskiej i katolickiej. Znamienna jest też uwaga o **niemieszaniu** się do politycznego organizowania społeczeństwa ze strony związków wyznaniowych.

Zjazdem tym oraz organizacją „Młodej Wsi“ zaj**muje się** ostatnio na swych łamach sanacyjno-konserwatywny „Czas“. Wykazuje on, jak to **różni przywódcy „Młodej Wsi“** ujawniali wręcz **przeciwnie zdania** i poglądy od tych, które znalazły wyraz w niedzielnej deklaracji. I tak jeden z głównych ideologów „Młodej Wsi“, p. Jan Kułtys, **określił wiarę w niebo jako brednię.** Zdaniem działaczy młodowiejskich według „Czasu“ **wychowanie młodzieży** powinno być oczyszczo**ne** z wszelkich wpływów **religijnych. Główny bohater** niedzielnego zjazdu, **p. Gierat**, w swej książce: **„Podstawy ruchu młodowiejskiego“** pisze, że **państwo musi** sobie **zapewnić** daleko idącą ingerencję w **sprawy kościelne.** Watykan na własną rękę nie może prowadzić szkół i instytucyj wychowawczych, jak Akcja Kat., Stowarzyszeń Kat.“ Kierownicy ruchu młodowiejskiego **uważają księży za najgorszych wrogów** wsi i państwa. A w swym radykaliźmie społecznym **„Młoda Wieś“** według „Czasu“ właściwie się nie różni od **komunizujących ideowców**. Tak samo, zaznacza „Czas“, spotykamy u obu grup źle ukrywany **podziw dla Rosji Sowieckiej.**

I oto **nagle** ci sami ludzie, pisze „Czas“, **stają się katolikami**, akcentują własność indywidualną, unikają wszelkiego radykalizmu. **„Nie sposób,** wywodzi „Czas“, **uwierzyć w szczerość** tak nagłej zmiany. To nie jest, woła on, zmiana przekonań, lecz **zmiana konjunktury.** Do niej przystosowują obecnie swe hasła przywódcy „Młodej idei“. Pod ich osłoną będą nadal prowadzić w tym samym duchu, co dotychczas, utrzymywaną akcją“.

„To wszystko nie jest, zaznacza on, szczere, jest chyba grą, którą prowadzą **„farbowane lisy“.** Tak ocenia sanacyjno-konserwatywny „Czas“ tendencję i ukryte cele tego tak głośno reklamowanego przez zwolenników i propagatorów Ozonu kongresu Młodzieży Wiejskiej. **„Farbowane lisy“** — tak nazywa dawniejszy **organ BBWR** swoich dawniejszych **towarzyszy** ideowych. Chyba **się nie myli!**

Proces inż. Doboszyńskiego.

W procesie inż. Doboszyńskiego we wtorek zeznawali ostatni świadkowie obrony. Zeznania **świadków obrony były wielce znamienne i wprost rewelacyjne. Przedstawiały one ciężkie udręki, jakie w tych stronach przechodzili Narodowcy.** Z powodu braku miejsca zeznania te podamy w następnym numerze.

Zatarg rządu

z metropolitą krakowskim J. E. arcyb. Sapiehą

w sprawie przeniesienia trumny Marszałka. P. premier Składkowski złożył dymisję — Pan Prezydent jej nie przyjął.

Warszawa. W środę w godzinach popołudniowych p. Prezydent RP. przyjął p. prezesa rady ministrów gen. dyw. Sławoja Składkowskiego, **który złożył Panu Prezydentowi swoje podanie o dymisję.** Podanie szefa Rządu o dymisję ma treść następującą:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zaszedł fakt nie **wykonania woli p. Prezydenta RP. przez obywatela polskiego w sprawie kultu narodu dla marsz. Piłsudskiego.**

Fakt ten, będący **obrazą majestatu Rzeczypospolitej**, zaistniał w czasie mego urzędowania, jako premiera Rządu i faktowi temu nie zdołam zapobiec.

Proszę posłusznie p. Prezydenta o niezwłoczne udzielenie mi dymisji ze stanowiska szefa Rządu.

Warszawa, dnia 23 czerwca 1937 r.

(—) Gen. Dyw. Sławoj-Składkowski“.

Powodem, który wywołał ten krok jest list **ks.** Metropolity Sapiehy z dnia 22 czerwca rb. do p. Prezydenta RP. W liście tym ks. Metropolita wyraża **niemożność zastosowania się do życzenia p. Prezydenta w sprawie przechowania trumny z ciałem marsz. Piłsudskiego.**

P. Prezydent RP. dymisji nie przyjął.

Protest rady miejskiej m. st. Warszawy wobec, jak głosi, obrazy Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Warszawa, 23. 6. Wczoraj wieczorem w czasie trwania posiedzenia rady miejskiej m. st. Warszawy radny Tomczak zgłosił następującą rezolucję:

„Wobec obrazy Majestatu RP. przez ks. Metropolitę krakowskiego tymczasowa rada miejska m. st. Warszawy, obradująca w momencie, gdy nadeszła do sali wiadomość o tym fakcie, postanawia przerwać natychmiast swoje posiedzenie, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko niesłychanemu stanowisku obywatela polskiego w stosunku do najświętszych uczuć narodu polskiego“.

Rezolucji tej radni miejscy wysłuchali stojąc. Po odczytaniu rezolucji posiedzenie zostało natychmiast przerwane. (Rada Miejska ta, jak wiadomo, pochodzi nie z wyboru, a z nominacji — przyp. red.).

Warszawa. Zarząd okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich wysłał pod adresem p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego następującą depeszę:

„W obliczu faktów, obrażających uczucia całego narodu i Majestatu Rzeczypospolitej, legioniści stolicy spieszą wyrazić p. Generałowi, jako szefowi rządu, wyrazy żołnierskiego posłuszeństwa.

(—) Zarząd okręgu stołecznego Związku Legionistów Polskich“.

Narada na Zamku

Warszawa Jak donoszą z Warszawy, p. Prezydent RE. przyjął w obecności P. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, p. ministra spraw zagr. Józefa Becka i p. gen. Wieniawę-Długoszewskiego.

Rada Ministrów podziela stanowisko p. Premiera.

Warszawa. W dniu 23 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera generała Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym prezes Rady Ministrów poinformował członków Rządu o dalszym przebiegu wydarzeń, związanych ze sprawę przeniesienia zwłok marszałka Piłsudskiego. Rada Ministrów wyraziła całkowitą jednomyślność poglądów na tę sprawę.

Sieroszewski, prezes Polskiej Akademii Literatury, poleca aresztowanie ks. Metropolity Sapiehy.

Warszawa. W organie Zw. Naucz. Polskiego, „Dzienniku Porannym“, ogłosił prezes PAL-u p. Wacław Sieroszewski następującej treści depeszę:

„Bezprzykładna samowola biskupa Sapiehy musi być **surowo ukarana.** Wara każdemu od majestatu Rzeczypospolitej i od najświętszych wartości narodu! Zasłonić trumnę marszałka wartą żołnierską, a **biskupa, który ośmielił się lekceważyć wolę Prezydenta** Rzeczypospolitej, **zamknąć w areszcie!**

„Polska Zbrojna“ ogłasza artykuł, w którym domaga się **wyjęcia Wawelu z pod opieki biskupa krakowskiego** i przejęcia tej opieki przez władze państwowe.

Przeniesienie trumny.

Jak donoszą zwłoki marsz. Piłsudskiego zostały w ciągu środy przeniesione z krypty św. Leonarda do pobliskiej krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów. Podczas przenoszenia trumny, która nie była otwartą, **obecny był mjr. dr.** Galicyński, który prowadzi **mumifikację** zwłok z ramienia komitetu uczczenia pamięci Marszałka. Przeniesienie zostało zakończone we wtorek wieczorem.

Co mówi Kuria?

Krakowska kuria biskupia ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że przeniesienie zwłok marszałka było przygotowane szeroką korespondencją z komitetem uczczenia pamięci marsz. Piłsudskiego. **Chodziło o to, aby zwłoki nie stały**, jak dotąd, w krypcie Leonarda. **Wzgląd na bezpieczeństwo i utrzymanie porządku wymagał**, aby przeniesienie zwłok zostało załatwione należycie, a **nie odkładane** do terminów, nie ustalonych.

Jak informują z kół, zbliżonych do sfer kościelnych, przeniesienie zwłok ś. p. Marsz. Piłsudskiegu do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów zostało podyktowane obawą o niszczycielski wpływ wilgoci.

Choroba ks. Metropolity.

Dzienniki krakowskie z wtorku donoszą, że ks. metropolita Sapieha zaziębił się bezpośrednio po swoim jubileuszu. Wezwany dr. Wysocki stwierdził zapalenie opłucnej. Pono stan zdrowia ks. Sapiehy uległ poprawie, jednak ks. Metropolita nie będzie mógł opuścić łoża przez jakie 3 tygodnie.

Odezwa J. E. ks. Biskupa Kubiny

Biskup częstochowski J. E. ks. Teodor Kubina ogłosił ostatnio odezwę do katolickiego polskiego społeczeństwa Częstochowy z gorącym wezwaniem, aby w tych ciężkich chwilach — (zabójstwo Polaka przez żyda — przyp. red.) zachowali równowagę i innych uspakajali. Częstochowa w tych ciężkich chwilach powinna pozostać krynicą ducha katolickiego i polskiego, twierdzą prawa i porządku.

Sejm zakończył sesję nadzwyczajną.

Sejm na środowym posiedzeniu zakończył bieżącą sesję nadzwyczajną przyjęciem noweli do ustawy o szkołach akademickich.

Zboże znów drożeje.

Na giełdach zbożowych kraju obserwujemy znaczną zwyżkę cen zbóż, zarówno pszenicy, jak i żyta. Na giełdzie warszawskiej cena pszenicy przekroczyła 32 zł, cena żyta 28 zł.

Zwyżka ta ma swe źródło z jednej strony w braku podaży ziarna, z drugiej w pesymistycznych przewidywaniach zbiorów.

Działają tu również i elementy spekulacyjne, tj. wstrzymywanie się ze sprzedażą i przetrzymywanie zapasów w nadziei dalszego podrożenia ziarna.

Czy zwyżka ta będzie miała długi oddech, czy się załamie — wkrótce to zobaczymy.

Z krwawej Hiszpanii.

Dzielnica uniwersytecka w Madrycie wysadzona w powietrze.

Paryż. Wojska rządowe wysadziły w powietrze pozostałości budynków uniwersyteckiej kliniki w Madrycie i spowodowały, wedle oficjalnych danych, śmierć co najmniej 400 nacjonalistów.

Klinikę wysadzono w powietrze przez założenie trzech min. Oficerowie madryckiego sztabu generalnego uważają, że jest niemożliwością, aby choć jeden z dotychczasowych obrońców kliniki uniwersyteckiej utrzymał się przy życiu.

Konflikt hiszpański zagraża pokojowi Europy.

Wspólna demonstracja flot Włoch i Niemiec u wybrzeży.

Wiedeń. Według doniesień ze źródeł angielskich w Londynie wyrażają zapatrywanie, że nigdy jeszcze od czasu wybuchu wojny domowej w Hiszpanii nie była sytuacja tak niebezpieczna, jak w chwili obecnej. W Londynie rozumuje się, że, jeżeli rząd niemiecki rozpocznie akcję na własną rękę, zastosowując oficjalnie interwencję na rzecz hiszpańskiego rządu narodowego, to fakt taki może łatwo doprowadzić do wybuchu konfliktu europejskiego.

Włochy i Niemcy ponownie wystąpiły z Komitetu nieinterwencji!

Berlin. We środę o godzinie 4 po południu rząd Rzeszy ogłosił komunikat oficjalny, w którym oświadcza, że rokowania z Anglią i Francją w sprawie zlikwidowania incydentu z krążownikiem „Leipzig" nie dały żadnych wyników.

Wobec tego rząd Rzeszy oświadcza, że zmuszony jest wystąpić z londyńskiego komitetu nieinterwencji.

Równocześnie otrzymano w Berlinie z Rzymu urzędowe zawiadomienie, iż rząd włoski solidaryzuje się całkowicie ze stanowiskiem rządu Rzeszy i postanowił również wystąpić z komitetu nieinterwencji.

Drugi rząd „frontu ludowego"

tym razem pod kierunkiem radykałów.

Paryż. We wtorek, dnia 23 bm. wieczorem po dwóch dniach przesilenia gabinetowego premier Kamil Chautemps utworzył nowy rząd.

Jest to znów rząd „frontu ludowego", złożony z radykałów i socjalistów, ale tym razem pod kierownictwem radykałów, którzy zajęli miejsca socjalistów, jeżeli chodzi o resorty finansowo-gospodarcze.

Radek zwolniony z więzienia za ujawnienie Tuchaczewskiego.

Donoszą, jakoby Radek został zwolniony z więzienia za to, że zdradził Tuchaczewskiego.

Demuyter zwycięzcą w zawodach balonowych

o puchar Gordon Bennetta.

W środę po poł. otrzymano we Warszawie depeszę, że belgijski aeronauta lądował nad zatoką ryską w pobliżu miasta Tukkun na Łotwie. Według dokonanych obliczeń przebył on na „Belgice" w linii prostej od Brukseli 1440 klm.

Kpt. Janusz zaś na „Polonii", który wylądował w miejscowości Anota na północny wschód od Windawy, przebył tylko 1360 klm. Zwycięzcą jest więc znów belgijski aeronauta Demuyter.

Płk. Koc tworzy nową organizację dla młodzieży.

Płk. Koc wygłosił w dniu 22 bm. o godz. 17 zapowiadane przemówienie. Przemówienie było krótkie, zapowiadające utworzenie Związku Młodej Polski.

Płk. Adam Koc oświadczył, że sam osobiście obejmuje kierownictwo, powołując na zastępcę Jerzego Rutkowskiego. Rutkowski liczy lat 24. Po przemówieniu p. Rutkowskiego został odczytany Komunikat Obozu Zjednoczenia Narodowego, który opiewa, iż każdy młody Polak, który opiera się na deklaracji płk. Koca i uznaje tezy, wysunięte w deklaracji z dnia 22 czerwca, może należeć do tej organizacji.

Uchwalono utworzyć okręgowe komitety.

„Zacznie się teraz — pisze „Słowo Pomorskie" — łapanie młodzieży — ot podobnie, jak to było z „Legionem Młodych".

Co pisze o nowej organizacji ozonowej

„Zw. Młodej Polski" katowicka „Polonia?"

„Powołania się na deklarację płk. Koca, „emigracja Żydów, sprawiedliwość społeczna, dokonanie przełomu narodowego, jednolity kościec", to wszystko. Rachuby, że tego rodzaju **okólniki**, kryjące za sobą brak istotnej treści, mogą przyciągnąć młode pokolenie polskie do nowej organizacji, są **złudzeniem**. Organizatorzy Związku Młodej Polski **przekonają** się o tym w bardzo **krótkim czasie**".

Najwyższy czas zapisać

„DRWĘCĘ"

na miesiąc lipiec

Rezolucje zjazdu akademików-Pomorzan,

odbytego w dn. 19 i 20 bm. w Toruniu.

„Wielkość Polski osięgnąć można jedynie przez zwycięstwo sprawy Bożej i Kościoła kat.

Akademicy Pomorzanie oświadczają:

I. **Dobro Kościoła i Narodu polskiego** są ze sobą nierozerwalnie **związane**, to też **wielkość Polski osiągnąć można jedynie przez zwycięstwo sprawy Bożej i Kościoła katolickiego.**

Naród polski jest **wspólnotą duchową**, łączącą przeszłe, dzisiejsze i przyszłe pokolenia Polaków. Państwo polskie jest organem narodu polskiego, utworzonym przezeń dla wypełnienia wskazanych mu przez Opatrzność celów. **Miłość dla narodu, praca i poświęcenie dla niego jest obowiązkiem moralnym każdego Polaka.**

Z troską patrząc na dzisiejszą rzeczywistość polską, akademicka młodzież pomorska stwierdza:

Przeszkodą na drodze do wielkości narodu polskiego **jest żydostwo** i plany tajnych międzynarodowych związków masońskich. Tym zorganizowanym siłom musi wypowiedzieć **walkę na śmierć i życie cały naród polski. Do walki z żydowsko-masońskimi, komunistycznymi i socjalistycznymi żywiołami młodzież akademicka wraz z chłopem i robotnikiem polskim pójdzie w pierwszych szeregach.**

Narodowi polskiemu zapewnić może szczęście i wielkość jedynie **prawdziwa idea narodowa Romana Dmowskiego Akademicka młodzież pomorska** w poczuciu pełnej odpowiedzialności w obecnej dziejowej chwili **solidaryzuje się ze stanowiskiem i programem Obozu Narodowego** i wzywa całe społeczeństwo polskie, a pomorskie w szczególności, **do walki w szeregach ksrnego i jednolitego organizacyjnie Obozu Narodowego o lepszą, wspaniałą przyszłość.**

II Nadzieją i umiłowaniem wszystkich Polaków jest **Armia Narodu Polskiego.**

Armia i naród — to dwa pojęcia, złączone ze sobą nierozerwalnie całą naszą przeszłością duchową, tradycją historyczną, krwią bohaterów, przelaną pod Grunwaldem, Chocimem, Warszawą. **Armia, jeżeli ma wypełnić swe zadania, musi być uwolniona od wciągania w akcję partyjną.**

Akademicka młodzież pomorska wyraża swoją **cześć i serdeczne uczucia dla polskiej armii** oraz składa zapewnienie wytrwałej pracy dla wzmocnienia sił obronnych państwa.

III, Akademicka młodzież pomorska stwierdza swoją duchową **łączność** i swe żywe zainteresowanie losami **Polaków, mieszkających na ziemiach niewyzwolonych** dotąd, a historycznie polskich, uważając je za wchodzące w skład przyszłej wielkiej Polski.

VI. **Akademicka młodzież** pomorska z troską i zaniepokojeniem patrzy na to, co dokonuje się u ujścia Wisły **w Polskim Gdańsku.** W związku z tym solidaryzując się z opinią całego społeczeństwa polskiego oświadczamy:

Pobłażliwość wobec hitlerowskiego senatu **zrywa** coraz bardziej **węzły,** łączące Gdańsk z państwem polskim. **Zywotny interes narodu polskiego** wymaga energicznego przeciwstawienia się wszelkim próbom ingerencji czynników niemieckich w sprawy wewnętrzne Gdańska. **Cały naród polski przeciwstawi się jakimkolwiek próbom inkorporacji Gdańska do Rzeszy Niemieckiej.** Oświadczamy, że **jedyną odpowiedzią ze strony państwa i narodu polskiego na tego rodzaju usiłowania będzie wojna** — wojna o byt i niezawisłość polityczną i gospodarczą Rzeczypospolitej Polskiej.

Ludności polskiej w Gdańsku należy **zapewnić poparcie** moralne i materialne oraz podtrzymać stałą i ścisłą jej łączność z narodem polskim.

V. Akademicka młodzież pomorska stwierdza:

Dla należytego rozwoju handlu morskiego, ekspansji gospodarczej i kolonialnej Polski **winna być utworzona na Pomorzu Akademia Handlu Morskiego z prawami uniwersyteckimi.**

Międzynarodowy Kongres Chrystusa-Króla

zgromadzi 4 ks. kardynałów i 42 biskupów.

Na międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa-Króla, który – jak wiadomo — odbędzie się w Poznaniu w obecności legata papieskiego w dniach od 25 do 29 bm., poza protektorami kongresu JE. ks. Prymasem Hlondem, ks. Kard. Innitzerem i ks. Kard. Verdier z Paryża, weźmie również udział JE. ks. Kardynał Kakowski.

Nie przybędzie natomiast zapowiedziany poprzednio JEm. ks. kard. Caspar z Pragi, a to z powodu choroby, na jaką zapadł po powrocie z Rzymu. Liczba zagranicznych biskupów wzrosła obecnie do 10-ciu. Biskupów polskich będzie 32. Ogółem więc przybędzie na kongres 4 księży kardynałów i 42 biskupów.

Również bardzo licznie spodziewany jest zjazd Polonii zagranicznej. Najliczniejsza wycieczka przybędzie z Francji, bo złożona z 1.000 osób, następnie z Belgii około 200 osób, z Austrii, Jugosławii, Czechosłowacji i Niemiec. Ta ostatnia jednak natrafia na trudności z powodu niemieckich przepisów dewizowych.

„Dzień Morza" w Gdyni w dniu 11 lipca.

Geynia. Na życzenie P. Prezydenta Rzplitej, który w końcu bież. miesiąca przyjmuje wizytę króla Rumunii, termin obchodu **„Dnia Morza"** w Gdyni przesunięty został na **niedzielę, dnia 11 lipca.**

Uwaga odstawcy bekonów.

Spowodu dużego zapotrzebowania bekonów na spędzie w Nowym Mieście w poniedziałek, dnia 28. VI. 37. uprasza się dostawców z Okręgu Lubawa o dowóz swych bekonów do Nowego Miasta.

Grochowski, instruktor hodowlany.

Pokazy maciorek zarodowych.

Zarząd Sekcji Producentów Trzody Chlewnej podaje do wiadomości, że ostateczny termin pokazu maciorek został ustalony następująco:

1. Omule dnia 6. lipca 37 godz. 8. rano, na placu szkolnym, obok kuźni. 2. Rożental dnia 6. lipca 37. godz. 17. na bielniku p. Ewertowskiego Fr. 3. Zajączkowo dnia 7. lipca 37. godz. 8 rano, na dziedzińcu szkolnym obok dworca. 4 Lipiuki dnia 7. lipca 37. godz. 17. w ogrodzie p. Makowskiego Stan. Pokazy odbędą się wraz z premiowaniem i sprzedażą materiału hodowlanego. Maciory należy doprowadzić na pokazy możliwie z prosiętami, co najmniej 1 i pół godziny przed otwarciem pokazu. Na pokazy można również doprowadzić maciory własnego chowu oraz knury stacyjne]

PP. Hodowców prosi się o wzięcie jak największego udziału w pokazach.

Zarząd Sekcji:

(—)Grochowski Bolesław, sekr. (—) Baczewski Józef, prezes

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 25 czerwca 1937 r.

Kalendarzyk. 25 czerwca, Piątek, Wilhelma.
26 czerwca, Sobota, Jana i Pawła.
27 czerwca, Niedziela, 6 po Sw.

Wschód słońca g. 3 — m. 17. Zachód słońca g. 19 — m. 59.
Wschód księżyca g. 21 — m. 35. Zachód księżyca g. 6 — m 11

Z miasta i powiatu

Urządzili zebranie protestacyjne

przeciw zarządzeniu J. E. Ks. Metropolity Sapieby.

Z ramienia Zarządu powiatowego **Federacji P. Z. Obrońców Ojczyzny** zwołał jej prezes p. **K. Korabiowski,** kpt. rez., w dniu 24 bm. do cukierni Tomasza Rogowskiego **zebranie** przedstawicieli **PW.** i **WF.** na godzinę **16.** Pom. innymi przybyli na to zebranie p. Maternicki jako prezes OZN, p. Barański jako prezes Sokoła, p. Kulikowski jako prez. Poczt Przysposobienia W., lek. pow. dr. Łebkowski, dr. Werner jako przew. P. Czerw. Krzyża, p. Jeliński z Nowego Miasta i p. Ułanowski z Bratiana jako prezesi Strzelca, p. Piotrowski jako przew. KSM. i p. dr. Komassa jako przew. LOPP., wszyscy trzej inspektorowie szkolni itd. Zebranie zagaił p. Korabiowski, przedstawiając sprawę sporu w sprawie przeniesienia zwłok Marsz. Piłsudskiego Podpadało w jego przemówieniu tytułowanie J. E. Ks. Metropolity Sapiehy **obywatelem.** Następ. p. Korabiowski poprosił p. insp. spektora Burzyńskiego o odczytanie odnośnego opisu z **„Dnia Pomorza".** W dyskusji zabrał głos p. **Szczerbicki,** oświadczając, że należy rząd poprzeć.

Następnie odczytano **tekst 3 rezolucyj protestacyjnych** przeciw zarządzeniu J. E. ks. Metropolity Sapiehy, jedną do P. Prezydenta RP., drugą do marsz. Rydz Smigłego, a trzecią do prem. Składkowskiego i przewodn. zawezwał obecnych do złożenia pod przeczytane rezolucje swego podpisu. Wtedy powstał p. **Piotrowski** jako przedstawiciel KSM. i oświadczył, że **KSM. jest w pierwszym rzędzie organizacją kościelną** i bez dyrektywy ze strony **Główn. Zarządu** nie może swego podpisu położyć, tym bardziej, że chodzi tu o osobę **wysokiego Dostojnika hierarchii** kościelnej i zebranie **opuścił.** (J. E. książę Biskup Sapieha ostatnio dopiero obchodził 50 lecie swego kapłaństwa. Z okazji tej **otrzymał najwyższe odznaczenie Orła Białego** i uczczony został powszechnie jako **wielce zasłużony syn Ojczyzny** przyp. red.)

S. p. Józef Weynerowski.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 20 czerwca rb, zmarł w lecznicy w Bydgoszczy śp. Józef Weynerowski, naczelnik tutejszej stacji kolejowej. Zapadł on przed niedawnym czasem na skrzep płuca i dłuższy czas przebywał w tutejszej Lecznicy Powiatowej, a ostatnio przewieziony został do Bydgoszczy, gdzie dokonał swego żywota. Zmarły pochodził z Bydgoszczy. Do Nowego Miasta przeniesiony został z Gardei. był 4 lata naczelnikiem tutejszej stacji (dworzec główny). Jako człowiek spokojny, poważny, taktowny, religijny i gorliwy patriota zdobył sobie ogólne poważanie i mir. To też śmierć, która zaskoczyła go w sile wieku, bo liczył dopiero lat 50, wywołała ogólne współczucie. Zmarły osierocił żonę i 3 nieletnich dzieci. Pogrzeb odbył się we czwartek, dnia 24 bm. po poł. w Bydgoszczy. Ostatnią przysługę Zmarłemu oddali kolejarze z Nowego Miasta w liczbie 10 osób oraz zawiadowcy stacyj Szramowa i Tamy Brodzkiej z sztandarem związk. i wieńcami. W smutku pogrążonej Rodzinie wyrażamy nasze najszczersze współczucie. Cześć Jego pamięci. R i p.

Walne zebranie Koła Producentów Trzody Chlewnej.

Nowe Miasto. Odbyło się w dniu 20 czerwca 1937 r, w lokalu p. Serożyńskiego o godz. 10.15 przed południem któremu przewodniczył dotychczasowy prezes Koła Producentów Trzody Chlewnej, p. **Kujawski,** w obecności 17 członków. Według zdanego sprawozdania od początku założenia Koła P. T. Ch. 1934 r aż dotąd członkowie tegoż odstawili 325 sztuk bekonów kontraktowych i którym wypłacono premii w sumie 1700 zł. Poczym zaznaczył, że cena żywca bekonowego jest według cen produktów rolnych wiele za niska i nieopłacalna, wobec czego producenci nie mają na tym żadnego zysku, ale straty. Po wymianie różnych zdań nad tą sprawą dotychczasowy prezes Koła, p. Kujawski, oddawszy dalszy ciąg walnego zebrania prezesowi Kółka Rolniczego p. Zedlewskiemu celem dalszego przeprowadzenia wyboru nowego prezesa Koła P. T. Ch., sam ustąpił. Prezes Kołka Roln. p. Zedlewski zapytał się członków, kogo sobie życzą na nowego Prezesa Koła P. T. Ch. Postawiono dwóch kandydatów: 1. p. Gorzkiewicza Józefa, 2. p. Kujawskiego Antoniego, dotychczasowego prezesa. Przez aklamacje wybrano większością głosów p. Gorzkiewicza na prezesa, zaś p. Kujaw-

Program

dorocznego obchodu „Dnia Morza" w Nowym Mieście Lubawskim odbywającego się pod hasłem: „Chcemy silnej floty wojennej i kolonij"

dnia 28 czerwca rb.

o godz. 19-tej zbiórka wszystkich organizacyj oraz przedstawicieli władz na rynku,
o godz. 19.10 na znak syren podniesienie flagi na maszt, po czym wysłuchanie przemówienia, transmitowanego z Gdyni,
o godz. 20-tej capstrzyk organizacyj z udziałem orkiestry,

dnia 29 czerwca rb.

o godz. 10-tej zbiórka wszystkich organizacyj, przedstawicieli władz i urzędów na dziedzińcu gimnazjalnym,
o godz. 10.15 wymarsz do kościoła, w pochodzie biorą udział udekorowane wozy i samochód,
o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód przed Starostwo, tamże:
a) śpiew, Tow. Spiewu Harmonii
b) przemówienie,
c) śpiew Tow. Spiewu Harmonii
oraz na zakończenie odśpiewanie Hymnu Państwowego z udziałem orkiestry.
od godz. 15-tej zabawa ludowa w Parku Miejskim.
Wstęp bezpłatny.

Uprasza Szan. Obywatelstwo o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach oraz o nadanie miastu uroczystej szaty przez udekorowanie okien i balkonów oraz wywieszenie flag państwowych już w dniu 28 bm. od godziny 16-tej.

(—) Wachowiak, burmistrz przewodn. Obywatelskiego Komitetu Obchodu „Dnia Morza".

skiego wybrano jednogłośnie na wiceprezesa czyli zastępcę Dalszy ciąg programu „kontraktowanie bekonów" upadł z powodu nieobecności instruktora hodowl. p Grochowskiego, po czym odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego

Mecz piłki nożnej.

Nowe Miasto. W niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 15 odbędzie się na placu sportowym w Nowym Mieście Lub. mecz piłki nożnej pomiędzy KS „Pogoń" Nowe Miasto i Sokołem Lubawa.

Kradzieże.

Nowe Miasto. Dnia 17 bm. skradziono p. Bernardowi Piątkowskiemu z Nowego Miasta, zegarek damski i lampkę elektryczną wartości 23,50 zł. Kradzieży dokonał Kwiatkowski Antoni z Nowego Miasta.

Zajączkowo. W dn. 19 bm. skradziono ze strychu na szkodę p. Sas Jaworskiej z Zajączkowa garderobę, wartości 350 zł.

Kuligi. P. Gaciochowi J., rolnikowi z Kulig, skradziono 2 fartuchy skórzane od powózki, wartości 20 zł.

Bratuszewo. P. Domeradzkiej M. z Bratuszewa skradziono z kasetki w mieszkaniu gotówkę w kwocie 60 zł.

Lubawa. P Kopycińskiemu Teof. na zabawie w Czerlinie skradziono rower, który później odnalazł się w rowie u p. Szynaki ze Złotowa.

Lubawa. Na szkodę p. Heleny Augustynowicz z Lubawy skradziono 17 bm. 10 zł, gotówki.

Lipinki. P. Kwiatkowskiemu Fr. z Lipinek skradziono kury wartości 12 zł, dochodzenia w niewykrytych sprawach prowadzi Policja.

Nadzwyczajny wynalazek.

Byszwałd. Nieoczekiwany wypadek spotkał naszą wieś. Oto dzielni druhowie odkryli bogatą „kopalnię humoru", którą można zwiedzić przy niedzielnym koncercie, który odbędzie się d. 27 bm. o godz. 16 w ogrodzie p. Ewertowskiego Jana. 6 cennych nagród dla amatorów wiatrówek umilą wspólnie spędzone chwile.

Utonięcie.

Skarlin. Dnia 23.VI. 1937 r. o godz. 16.15 w jeziorku wsi Skarlin pławił konia robotnik Franciszek Otręba, który w pewnej chwili z konia spadł i utonął. Denat liczył 29 lat.

Pożar.

Zawada. W dniu 13. bm. na majątku Zawada, własność p. Rüchtera z Czachowek, spalił się stóg słomy owsianej około 2500 kg, wartości 1150 zł. Pożar spowodował 7 letni Henryk Gołębiewski, syn robotnika, który rozpalił ogień w pobliżu.

Z Pomorza.

Obchód 10-lecia KSM. m. w Cichem.

Ciche. Dnia 29 bm. w św. Piotra i Pawła z okazji 10-lecia istnienia KSM. m. urządza wielką zabawę leśną nad przepięknym jeziorem partęczyńskim. Cel: zysk na rozbudowę kaplicy w Cichem.

Uroczystość przedpołudniowa w Cichem zapoczątkowuje uroczyste nabożeństwo polowe o godz. 10.30, akademia okolicznościowa, defilada, następnie zabawa leśna z urozmaiceniami nad jeziorem partęczyńskiem. W programie urozmaiceń, śpiewy, ogniska, przejażdżka po jeziorze, gry sportowe, koncert, tańce.

Ze względu na szlachetny cel prosi o liczny udział i poparcie Komitet Parafialny (—) Ks. Kłenkowski.

Dojazd autobusami zapewniony. Odjazd autobusów z rynku o godz. 8.30 na trasie Marzęcice, Tereszewo, Ciche. O godz. 13.45 trasa Biskupiec, Łąkorz, Ciche.

Burza gradowa.

Rybno. Wczoraj w godz. popoł. przeszła nad naszą wioską i okolicą **silna burza gradowa**, która wyrządziła na polach i sadach **ogromne szkody.** Najwięcej **ucierpiały** wioski **Rumian, Rumienica i Dębień.**

Jarmark.

Rybno. W środę d. 23 bm, odbył się tu jarmark, na który spędzono z powodu braku paszy oraz pastwsik, co się do obniżenia cen przyczyniło, pokaźną liczbę bydła i koni Płacono za krowy mleczne 80—150 zł, konie 120—300 zł. Obroty były średnie, bo kupujących było mało. Przy tej okazji nie zapomniało naszej wioski **odwiedzić żydostwo,** którego **zjechała się cała zgraja,** lecz spowodu uświadomienia w społeczeństwie **interesu nie zrobili.**

Prace nad założeniem sieci elektrycznej dobiegają końca.

Działdowo. Rozpoczęte na początku maja rb. prace nad założeniem z Mławy do Działdowa sieci elektrycznej, przy których stałe zatrudnienie ma 25 robotników, dobiegają końca i ukończone być muszą, według umowy, najpóźniej do 5 lipca rb. Miasto zostało podzielone na 2 dzielnice, do których prąd elektryczny będzie regulowany ze zbudowanego przy ul. św. Katarzyny transformatora. **Puszczanie prądu, który najpierw będzie używał Magistrat, mający już zainstalowane urządzenia, spodziewane jest około połowy lipca rb.**

Zebranie Stronnictwa Narodowego w Lubawie.

Lubawa. W piątek, dnia 25 o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się zebranie Stron. Narodowego w świetlicy w Lubawie. Przemawiać będzie zamiejscowy mówca.

Ofenzywa upałów.

Gdy zbyt już dokuczy upał, z zazdrością spoglądają panowie na przewiewne, jedwabne stroje pań, złorzecząc przyjętym zwyczajom noszenia kołnierzyka i marynarki. I choć wyłamują się z pod władzy tych zwyczajów w godzinach spaceru czy odpoczynku, to jednak strój ten, w czasie upałów niezmiernie uciążliwy, ogólnie obowiązuje.

Wszystko, co najlepsze, to dla pań, utyskują mężczyźni, dla nich moda wygodna, dla nich jedwabnik snuje swą nieskończoną nić, przetwarzając aromatyczne liście morwowe na delikatną przędzę. Tak! ale i w dziedzinie, która jest domeną panów, subtelne włókna morwy znalazły właściwe zastosowanie. Mamy na myśli zwijki do papierosów „Morwitan" Stanisława Wołoszyńskiego, które temu szlachetnemu surowcowi zawdzięczają swą moc i subtelność. Uzyskana porowata struktura bibułki „Morwitan" zapewnia im najwyższą samospalność, będącą, jak wiadomo, podstawową zaletą dobrej zwijki papierosowej Podkreślić tu wypada, że jedynie zwijki „Morwitan" zawierają szlachetne składniki morwowe, a tajemnica ich fabrykacji jest prawnie zastrzeżona..

W sprawie wycieczki do Gdyni.

Z uwagi na to, że członkowie Kółek Rolniczych zwracają się do nas o zorganizowanie wycieczki do Gdyni, uprzejmie wyjaśniamy, że zgłoszenia na wycieczkę do Gdyni miały zasadniczo wpłynąć do dnia 25 maja 1937 r.

Ponieważ w tym terminie odpowiednia ilość osób się nie zgłosiła, TRP odstąpiło od zamiaru urządzenia wycieczki.

Ponieważ jednakże wiele rolników chciałoby Gdynię zwiedzić i ciągle zapytują się o odjazd wycieczki, wobec tego może TRP wycieczkę urządzić, o ile członkowie nasi szybko nadeślą swoje zgłoszenia.

Projektowana wycieczka może się odbyć pomiędzy 4 a 10 lipca br.

Wycieczka trwałaby 3 wzgl. 5 dni, zależnie od życzenia uczestników.

Koszt przejazdu do Gdyni wraz z noclegami wyniesie 15 złotych.

Ze zgłoszeniem, które przyjmuje się do 30 czerwca 1937, należy wpłacić 10 zł zaliczki.

W razie nieodbycia się wycieczki zostanie zaliczka uczestnikom zwrócona.

Przy zgłoszeniu należy również podać, czy zgłaszający posiada wykaz osobisty wraz z poświadczeniem obywatelstwa celem ewtl. zwiedzenia Gdańska.

GIEŁDA ZBOZOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 24. 6. —	Bydgoszcz, 23. 6.
Żyto	26.75— 27.00	26.00— 26.50
Pszenica	30.25— 30.50	29.75— 30.25
Jęczmień browarowy	24.75— 25.00	26.00— 27.00
Owies	25.75— 26.00	24.50— 25.00
Rzepak zimowy	56.00— 57.00	56.00— 58.00
Mak niebieski	72.00— 76.00	70.00— 74.00
Łubin niebieski	16.50— 17.00	15.75— 16.00
Łubin żółty	16.75— 17.50	16.25— 16.75
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—115.00

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, 26. VI. 6.15 Audycja poranna. 12.15 Gospodarz z ołówkiem w ręku — pog. 12.25 Płyty. 16.00 Słuchowisko dla dzieci. 16.30 Koncert Orkiestry Krakowskiej 17.20 Koncert kameralny. 17.50 „Śląsk jako teren krajoznawczy" — pog. 18.15 Płyty. 19.00 Muzyka lekka w wyk. Ork. P. R. 20.00 Audycja z Torunia. 21.05 „Fabian Tymolski — Lwowski Strauss". 22.00 Koncert popularny w wyk. ork. Wileńskiej.

Niedziela, 27. VI. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Tr. nabożeństwa z Katowic. Po nabożeństwie przemówienie woj. dr. Grażyńskiego. 12.03 W krainie bajek i legend — poranek w wyk. ork. R. P. 13.10 Koncert rozrywkowy 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Piosenki ludowe. 16.25 Płyty. 17.00 Wesołe słuch. p. t. „Ministerstwo humoru". 18.00 Koncert rozrywkowy. 20.00 Płyty. 21.00 Wesoła audycja ze Lwowa. 22.00 Koncert żeńskiego zespołu kameralno-wokalnego.

Poniedziałek, 28. VI. 6.15 Audycja poranna. 12.03 Tr. fragm. XVII Zjazdu Katolickiego w Poznaniu. 12.50 Praca dziecka w lecie — pog dla gospodyń. 16.00 Antoś chce być technikiem. 16,15 Pieśni ludowe w wyk. chóru szkoły powsz. z Łodzi. 16.45 Książę Panie Kochanku — fel. 17.00 Koncert Ork. Filharmonii Warszawskiej (z Ciechocinka). 17.50 Co się dzieje w naszym ogródku — pogad. 18.15 Płyty. 19.30 Audycja Org. Młodzieży Pracującej. 20.05 Koncert Ork. Wojsk. 21.00 Capstrzyk Marynarki Woj. z Gdyni. 21.01 Tr. przez Toruń. 21.15 „W gospodzie pod Zielonym Węgorzem" — aud. słow. — muz 22.00 Recital śpiew. ze Lwowa. 22.20 „10-tą rocznicę sprowadzenia prochów Słowackiego do Grobów Królewskich na Wawelu. 22.35 Płyty.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.
Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 26. VI. 12.25, 13.00, 15.00, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 18.00 „Morze i Pomorze w literaturze pięknej" recytacja fragm. z pow. Ossendowskiego pt. „Pod polską banderą". 18.10 „Pomorze śpiewa" Występ chóru pomorskiego. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą — „Fala od Bałtyku.

Niedziela, 27. VI. 8.35 — Rypin — miasto i powiat audycja — słowno-muzyczna. Potem Płyty. 13.00 „Ostatnie wydawnictwa marynistyczne". 14.40 Migawki z życia rybaków a) „Reboce na morze", b) płyty. 16.25, 20.00 Płyty. 20.25 „Gawęda warmińska" Kuby z Wartenborga. 20.35 i 21.40 Wiad. sport. z Pomorza. 23.00 Koncert życzeń.

Poniedziałek, 28. VI. 12.50 Praca dziecka w lecie — pog. dla gospodyń. 13.00, 15.00 18.10, 22.35, 23.00 Płyty. 15.40 Wiad. z Pomorza. 180.00 Pogad. aktualna. 18.45 Wiad. sport. z Pomorza. 22.05 Koncert Ork. Wojsk. z Bydgoszczy. 21.00 Capstrzyk marynarki woj. z Gdyni. 21.01 Przemówienie przedstawicieli marynarki wojennej Ligi morsk. i kol. m Gdyni.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.29; frank francuski 23.58; frank szwajcarski 134.25 funt szterling 26.14; marka niemiecka 212.51; korona czeska 18.40; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.20.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Na podstawie wyroku Sądu Grodzkiego w Lidzbarku z dnia 3. XII. 1936 Nr. akt 337|36 i Sądu Okręgowego w Grudziądzu z dnia 10. IV. 37 Nr. akt I. ka 165|37

odwołuję

niesłusznie rozsiewane oszczerstwa na **Marię Podzendkównę z Lidzbarka**

i ją bardzo przepraszam

Marta Jamrozikówna, Lidzbark.

Dom

4 izby, stajnie, 4 morgi ziemi ogrodowej przy mieście sprzedam tanio

Bonna, Działdowo

parcele Księżedworskie

Dom piętrowy

cztero-mieszkaniowy w obszernym ogrodzie na sprzedaż lub zamianę. Zgłoszenia przyjmuje

Bank Ludowy

w Nowym Mieście Lub.

DOM

blisko kościoła z zaprowadzonym składem obuwia oraz

różne rzeczy

korzystnie sprzeda

Nowakowska, Lubawa

Mieszkania

dwu i jedno pokojowe **przedzierżawi**

Szudziński, Nowe Miasto

Łąkowska

Młóckarnia

(cepówka) 18-tka na sprzedaż.

Kreja, Gryźliny.

Trucizna

sieję na moim polu aż do odwołania.

Fr. Szulwic, Naguszewo

Poszukuję od 1. VII. rb. lepszej

dziewczyny

z gotowaniem

Laskowska, akuszerka

Bratian

Służąca

umiejąca gotować, potrzebna od zaraz

J. Kozicka, Lidzbark

Ekspedientka

do składu kolonialnego i restauracji w Brodnicy z całkowitem utrzymaniem potrzebna natychmiast.

Zgł. do księg. **J. Bułka**

Brodnica

Pasterz

z 2 zaciążnikami z dobrymi świadectwami, potrzebny zaraz do majątku na deputat Zgłoszenia do adm. „Drwęcy" pod nr. 50.

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę VI po Świątkach

EWANGELIA,

napisana u św. Marka, w rozdz. VIII. w. 1—9.

Onego czasu, gdy wielka rzesza była z Jezu-em, a nie mieli, coby jedli, wezwawszy uczniów voich, rzekł im: żal mi tego ludu, iż oto już zy dni trwają przy mnie, a nie mają, coby jedli. jeśli je opuszczę głodne do domów ich, ustaną drodze; bo niektórzy z nich z daleka przyszli. odpowiedzieli mu uczniowie jego: skądże ich dzie mógł kto tu na puszczy nakarmić chlebem? apytał ich: wiele chleba macie? Którzy rzekli: edmioro. I rozkazał rzeszy usieść na ziemi. A wziąwszy siedmioro chleba, dzięki czyniąc, łamał dawał uczniom swoim, aby przed nie kładli; i kładli przed rzeszą. Mieli też i trochę rybek; i te pobłogosławił i kazał przed nie położyć. I jedli i najedli się; i zebrali, co zbyło ułomków, siedm koszów. A było tych, co jedli, około czterech tysięcy; i rozpuścił je.

Cud pomnażania chleba.

Cud nakarmienia kilkutysięcznego ludu zda się być mały, co dotyczy nakarmienia. Wszakże pan wielki i król, jakim był Aswerus i inni, nakarmić liczny lud i wielkie wojska z dostatku swego mogli. Ale co do okoliczności wielki to cud, bo żadne na świecie stworzenie z siedmiu bochenków nie uczyni tyle, aby tysiące ludu nimi się nasycić mogły i jeszcze siedem koszów ułomków pozostało, jako to Chrystus Pan wedle dzisiejszej Ewangelii św. uczynił.

Swiadczy to o Boskiej wszechmocy Zbawiciela. A przecież na cud rozmnażania chleba my wszyscy patrzymy nieustannie. Wszak dzień w dzień setki, ba miliony milionów ludzi spożywają chleb, a nigdy go nie zabraknie. Jakże się to dzieje? Wszak nie inaczej, jak tylko że ro: rocznie chleb się rozmnaża. Rzuca ziarnko zbożowe ręka rolnika do ziemi, a z niego wyrasta korzeń, źdźbło i kłos, a w nim kilka dziesiąt nowych ziarnek. Jest obecnie lato i znów patrzymy na dokonywany cud rozmnażania się chleba, tylko, że tamten stał się w jednym momencie, ten dokonuje się w czasie, ale i ten ostatni w niczym nie jest mniejszy od tamtego.

Dziękujmy P. Bogu za tę nieocenioną łaskę i dobrodziejstwo, że i nas tak samo karmi w cudowny sposób jak i tamtych na puszczy i nie skąpmy chleba tym, którzy go łakną.

Uroczystość śś. Piotra i Pawła.

EWANGELIA,

napisana u św. Mat. rozdz. XVI, w 13—19.

Onego czasu przyszedł Jezus w strony Cezarei Filipowej i pytał uczniów swoich, mówiąc: Czym mienią być ludzie Syna człowieczego? A oni rzekli: Jedni Janem Chrzcicielem, a drudzy Eliaszem, a inni Jeremiaszem albo jednym z Proroków. Rzekł im Jezus: A wy kim Mię być powiadacie. Odpowiadając Symon Piotr, rzekł: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. A odpowiadając Jezus, rzekł mu: Błogosławionyś jest Symonie Bariona: bo ciało i krew nie objawiła tobie, ale Ojciec Mój, który jest w niebiesiech. A Ja tobie powiadam, iżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebiesiech: a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech.



Pogrzeb generała Mola w Burgos odbył się z udziałem niezliczonych tłumów ludności i gen. Franco.

Sw. Apostołowie Piotr i Paweł.

W gronie świętych Apostołów św. Piotra Chrystus Pan wyróżniał widocznie. Nazwał go Pan opoką, na której miał stanąć nowy Kościół i uczynił go pierwszym papieżem.

Swięty Piotr, dawniej Szymonem zwany, urodził się w Betsaidzie (w Galilei), był on bratem Andrzeja, również apostoła i przez tego ostatniego zaprowadzony został do Chrystusa.

Pan Jezus umiłował Piotra tak dalece, że uczynił go świadkiem Swych największych cudów. Piotr był świadkiem cudownego przemienienia się Chrystusa na górzę Tabor; Piotr widział, jak Pan Jezus wskrzesił córkę Jaira; Piotr patrzał na krwawy pot Zbawiciela na górze Oliwnej.

Chrystus wezwał go, aby był łowcą ludzi, a później, gdy Piotr uznał w Nim Syna Boga żywego, uczynił go Chrystus głową Apostołów i namiestnikiem Swoim na ziemi, obiecał na nim, jak na opoce zbudować Swój Kościół, wręczył mu klucze niebieskie i kazał mu paść Swe baranki i owce. Ale i Piotr umiłował nadewszystko Pana Jezusa. Przy pojmaniu Chrystusa okazał Piotr najwięcej odwagi i poszedł za Nim aż do mieszkania Kaifasza. Ale tutaj zaparł się Go po trzykroć. Wkrótce jednak skutkiem wejrzenia Chrystusowego natychmiast się opamiętał, grzech swój obmył obfitym łez zdrojem i żałował zań aż do śmierci. Aby odpokutować swe winy, wiele wycierpiał dla Chrystusa i wreszcie za rządów Nerona ukrzyżowany został w Rzymie. Przed śmiercią zażądał, aby przybito go na krzyżu głową na dół, gdyż uważał się niegodnym jednakowego męczeństwa z Chrystusem Panem.

Święty Paweł, nie znał Chrystusa podczas pobytu Jego na ziemi, jednakże gorąca miłość do Boskiego Mistrza i jego wielkie zasługi w krzewieniu prawdziwej wiary na ziemi wysunęły te dostać potężną na czoło grona świętych Apostołów.

Swięty Paweł przed nawróceniem Szawłem zwany, był rodem z Tarsu w Cylicji i uczniem Gamaliela. Początkowo był zawziętym nieprzyjacielem chrześcijan. Gdy śpieszył do Damaszku, aby ich prześladować, sam Pan dokonał jego nawrócenia i powołał go do urzędu apostolskiego. Odtąd tak wytrwale pracował w winnicy Pańskiej, tyle trudów znosił w swych wędrówkach apostolskich, tyle prześladowań wycierpiał w krajach, które przebywał, że trudno to wszystko w krótkości wyszczególnić. W pętach i w więzieniu, wśród biczowań i mąk, zadawanych o głodzie i chłodzie, wśród różnorakich niebezpieczeństw, śmiało wyznawał Chrystusa i głosił jego naukę. Rozniósł on daleko i szeroko pochodnię wiary, głosząc wszędzie naukę Zbawiciela słowem i uczynkami, aż wreszcie uzyskał wieniec sprawiedliwości. Tego samego bowiem dnia, w którym ukrzyżowano Piotra w Rzymie, ścięto i Pawła w tymże mieście na rozkaz cesarza Nerona.

Swiecą oni jak duże świetlane gwiazdy na firmamencie niebieskim wielkością swej miłości i bezmiarem poświęcenia dla swego Mistrza i Pana.

Były oficer generałem zakonu.

Kapituła generalna zakonu Karmelitów Bosych dokonała ostatnio w Wenecji wyboru nowego generała, którym został 44 letni prowincjał z Genui, O. Piotr Tomasz, były oficer artylerii z czasu wielkiej wojny. Stanął on na czele zakonu, liczącego dziś 256 klasztorów męskich i 510 żeńskich i ok. 13 000 członków. Jednym z 4 definitorów zakonu **został Polak, O. Anzelm.**



Abuna — głowa kościoła koptyjskiego w Abisynii, przybył do Rzymu z oficjalną wizytą. Na dworcu powitał go jeden z oficerów włoskich, z pochodzenia Abisyńczyk.

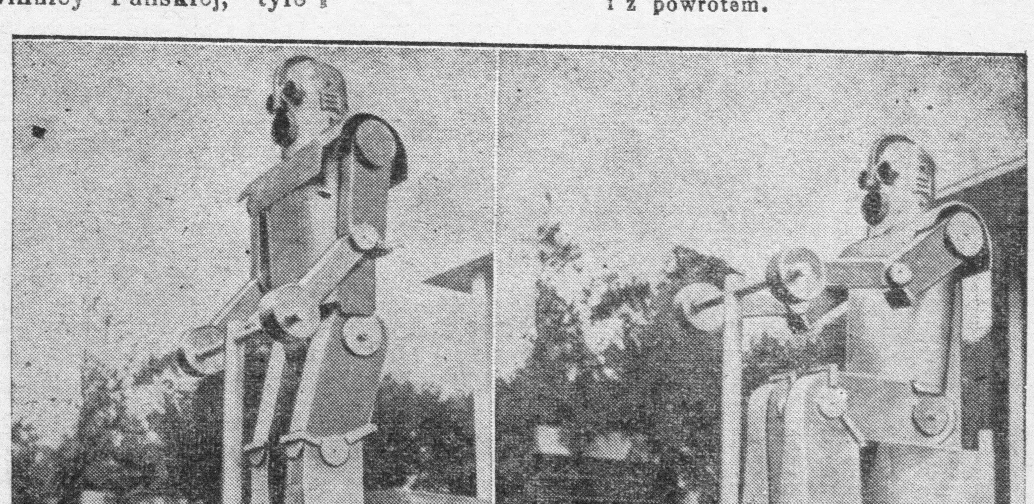


Lotnik holenderski, Ivan Smirnoff, przeleciał już 3 miliony kilometrów. M. in. 23 razy odbył trasę Holandia—Indie i z powrotem.

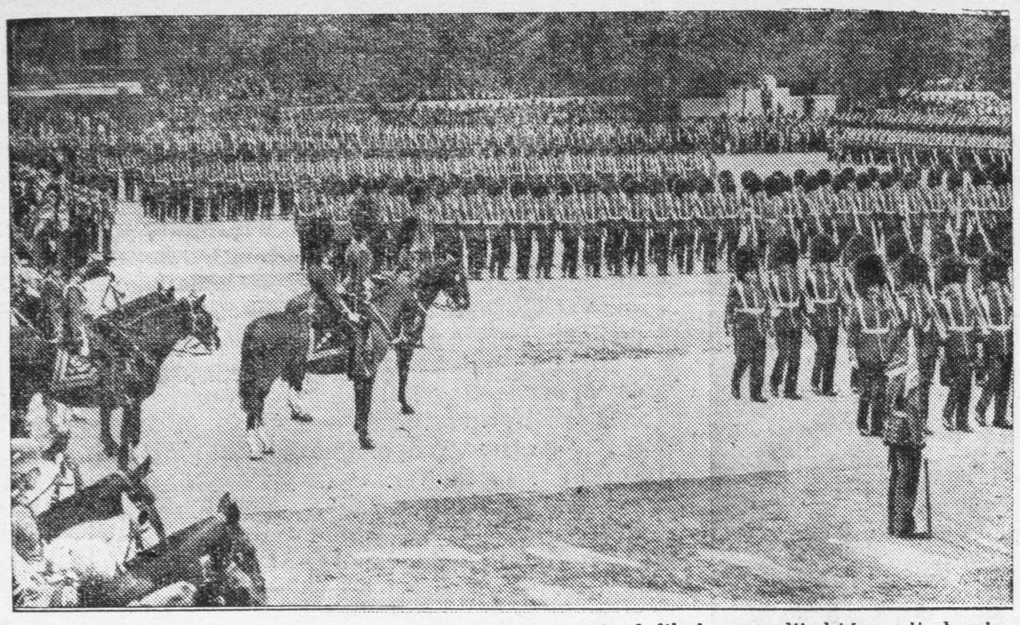




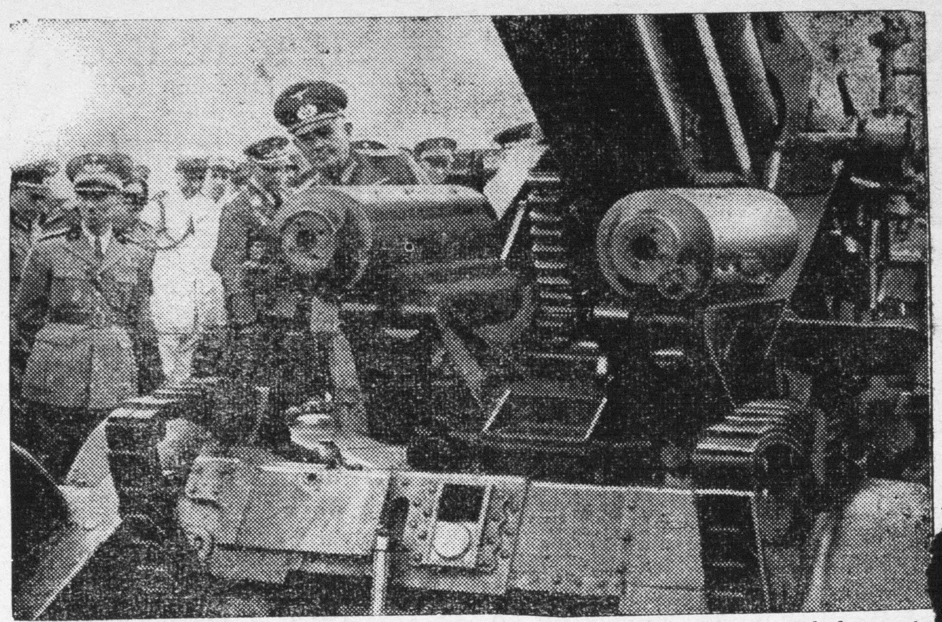
Pogrzeb Rockefellera odbył się skromnie. Na prawo złożenie trumny w wagonie, z lewej trumna w sali siedziby wiejskiej miliardera.



Elektrycznego „portiera“ ustawiono na wystawie w Budapeszcie. „Człowiek“ ten wstaje, siada oraz udziela odpowiedzi na niektóre pytania.



W dniu urodzin króla Jerzego VI odebrał on osobiście defiladę gwardii, która odbyła się z wielką pompą.



Marsz. Blomberg bawił ostatnio z wizytą we Włoszech. Na zdjęciu ogląda on cię armaty włoskie.

Komunikat.

Powiatowa Komenda P. W. i W. F. podaje do wiadomości, że w niżej podanych terminach Okręgowy Urząd W. F. P. W. w Toruniu organizuje następujące kursy męskie skoszarowane.

1. Trzytygodniowy kurs przodowników ćwiczeń ruchowych dla kadry kontraktowej p. w czasie od 7—26 marca 1938 roku.

2. Czterotygodniowy kurs przodowników ćwiczeń ruchowych dla kadry Z. S. w czasie od dnia 23. VIII.—18. IX. 37 roku.

3. Trzydniowy kurs przodowników ćwiczeń ruchowych Federacji PZOO. i Zw. Rez. I turnus od 8—27 listopada 1937 r. II turnus od 7—26 lutego 1938 r.

4 Dwutygodniowy kurs referentów wych. fizycznego powiat. oddziałów Zw. Straży Poż. R. P. w czasie od 19—31 lipca 1937 roku.

5. Trzytygodniowy kurs przodowników pływania w czasie od 28. 6.—17. 7. 1937 roku, dla organizacyj PW. i WF.

6. Trzytygodniowy kurs przodowników lekkiejatletyki od 28. 6.—17. 7. 1937 roku.

7 Trzytygodniowy kurs przodowników piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, szczypiorniak w czasie od 20. 9. do 9. 10. 1937 roku.

8. Dwutygodniowy kurs przod. siatkówki i koszykówki klasy „A" w czasie od 16—28 sierpnia 1937 roku.

9. Trzydniowy kurs dla fachowych członków komisji prób o POS. ż. termin zostanie podany dodatkowo.

Kursy, żeńskie w Garczynie pod Kościerzyną a nie w Toruniu.

1. Kurs instr. III stop. gier ruch. w czasie od 16—28. 8. 37

2. Kurs wstępny ćwicz. ruch. od dnia 28. 8. 37.

Ad. a) Warunki, jakim kandydaci winni odpowiadać: 1. W wieku poniżej 19 lat oraz powyżej 30 lat. 2 Łatwość wysławiania i objaśniania, dobrą pamięć oraz zdolności kierownicze. Dobry stan zdrowia, stwierdzony pisemnie przez lekarza, zaświadczenie, dołączone do zgłoszenia. 4. Sprawność fizyczna, poparta posiadaniem POS. 5. Dowód przynależności org. każdy uczestnik winien mieć przy sobie.

Ad. b) Szczegółowych informacyj można zasięgnąć w Pow. Kom. PW. i WF.

Opłata. Kandydatki opłacają, jako opłatę do wyżywienia, 50 gr. dziennie, która musi być wniesiona w dniu zameldowania się za cały okres trwania kursu.

Kandydaci wpłacają jako dopłatę do wyżywienia 80 gr. dziennie, płatne z góry za cały czas trwania kursu.

Jako ubiór sportowy uważać należy: pantofle gimnastyczne, na kurs lekkiejatletyki pantofle z kolcami, dwie pary spodenek granatowych, dwie pary koszulek białych bez rękawów, kostium treningowy (flanelowy, o ile możności koloru granatowego), a ponadto na kursy pływania przodowników ćwiczeń ruchowych i ref. Straży Pożar. kostium pływacki.

Zgłoszenia na poszczególne karsy należy przedstawiać do Pow. Komendy PW. i WF. w Nowym Mieście Lub. (Sąd Grodzki) na 20 dni przed terminami uruchomienia kursów.

500-lecie kolońskich dzwonów.

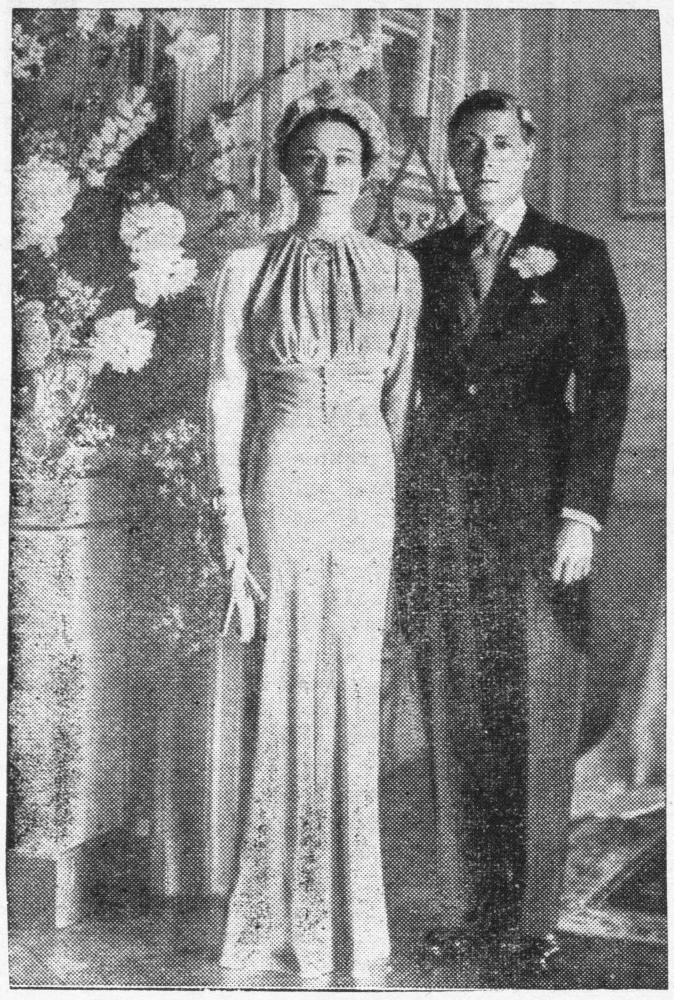
W r. 1437 wspaniała katedra kolońska otrzymała nowe dzwony. Dzwony te spełniają przez pół tys ąca lat swe funkcje, bez zarzutu, stanowiąc cenny klejnot katolickich Niemiec.

12 tys. dolarów za „Hindenburga

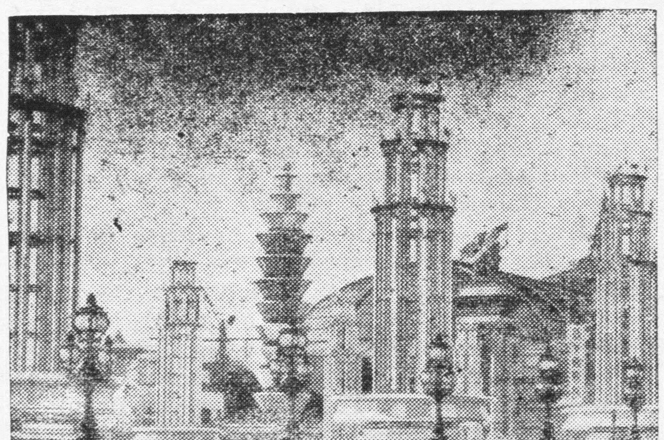
N. Jork. Pozostałe niespalone części sterowca „Hindenburg" tow. ubezpieczeniowe sprzedało za 12 tys. dolarów. Suma nie jest wysoka, jeśli się uwzględni wielką ilość aluminium, jaka pozostała z korpusu sterowca.



W Halle (Niemcy) spłonęła wielka hala dworca towarowego oraz kilkaset wagonów towarów. Zdjęcie przedstawia zgliszcza dworca. Straty w materiałach i taborze kolejowym są olbrzymie.



Książę Windsor z żoną w chwili po ślubie. Pani Warfield przywdziała toaletę, utrzymaną w tonie niebieskim oraz kapelusz i pantofelki w tymże kolorze. Książę Windsoru ukazał się w żakiecie z białym goździkiem w butonierce. Miał poza tym szary krawat w drobne kwadraciki.



Na moście Aleksandra III stanął ostatnio szereg słupów szklanych, wieczorem gustownie oświetlanych. Tworzą one część wystawy światowej w Paryżu, która do tej pory nie jest wykończona.

Zjadają zwłoki na cmentarzach.

W Chinach w okręgu Czang-Czau panuje straszliwy głód. Ludzie, doprowadzeni głodem do utraty wszelkich uczuć ludzkich, wykradają w nocy zwłoki zmarłych i pożerają je. W jednym wypadku stwierdzono, iż skradzione z cmentarza zwłoki zostały zaniesione do mieszkania bogatego kupca, który, chociaż rozporządza wielkimi sumami pieniężnymi, nie może nabyć nawet ziarnka ryżu. W miastach, dotkniętych klęską, bezustannie znikają w niewiadomy sposób chłopcy i dziewczęta Ludność żywi się korą i mieszaniną różnych niejadalnych rzeczy, co powoduje liczne epidemie Sytuacja jest tym gorsza, iż miejscowe władze nie pozwalają na swobodny ruch ludności, która w wypadkach, doprowadzona do rozpaczy, napada na mniejsze osiedla i rabuje wszystko, co przedstawia jakąkolwiek wartość.

Jak Stalin obszedł się ze swą matką?

Niedawno zmarła matka Stalina. Pod k życia zbliżyła się znowu do kościoła prawos nego, a podczas tegorocznych świąt Wielkiej N brała udział w nabożeństwie w miejscu swego za mieszkania Tyflisie. Stalin z powodu tego napisał do miejscowej grupy związku bezbożników, tłumacząc się, że nie ma z matką nic wspólnego, a obecnie zupełnie z nią zrywa. Poza tym wystąpił z oskarżeniem pod adresem miejscowego związku bezbożników, że kierownicy jego zaniedbują swoje obowiązki.

W testamencie matka Stalina zastrzegła sobie pogrzeb kościelny i przekazanie swego majątku w wysokości 9000 rubli na rzecz gminy kościelnej. Stalin telegraficznie kazał wstrzymać wykonanie tego testamentu, a duchownych i członków gminy kościelnej kazał aresztować pod zarzutem wymuszenia pieniędzy.

W taki więc sposób dyktator Rosji sowieckiej obszedł się ze swą matką oraz z jej ostatnią wolą!

Bestialstwo bolszewików.

Jeden z korespondentów portugalskich w Hiszpanii donosi, iż t. zw. ochotnicy sowieccy mszczą się w straszny sposób na jeńcach, wziętych do niewoli. Na froncie madryckim brygada ochotników sowieckich wzięła do niewoli 2 Marokańczyków. Jeden z nich został najpierw oskalpowany, następnie rozcięto mu bagnetem brzuch i zasypano piaskiem, drugiemu wybito kolejno wszystkie zęby, później świdrem wydłubano oczy i pasami zdarto skórę.

Głód i brak odzieży w Rosji — Wsie opodal Moskwy cierpią w tym roku głód,

a aprowizacja stolicy sowieckiej coraz bardziej szwankuje.

Podczas postoju pancernika sowieckiego „Marat" na wodach Estonii marynarze sowieccy kupowali masowo artykuły pierwszej potrzeby, jak buty, ubrania, bieliznę i inne przedmioty codziennego użytku, których dotkliwy brak daje się odczuwać w Sowietach.

90 ofiar pszczół.

Ryga. Na idącą w pobliżu Kowna wycieczkę napadł rój pszczół, wywołując panikę. Wszelka walka była bezskuteczna. Strumienie wody, puszczane z hydranki straży ogniowej, też nie odniosły skutku. Dopiero wezwany pszczelarz zabrał pszczoły do ula. 90 ofiar pszczół przewieziono do szpitala.



Zgoda.

— Gdy moją żonę czule trzy razy pocałuję, mogę od niej wszystko uzyskać. Powinien Pan także tak postąpić, radzę to panu.

— Ależ owszem, jak tylko żona Pańska niema nic przeciwko temu.